

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, poniedziałek, d. 11 października 1926 r. | Numer pojedynczy 20 groszy | № 160

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy.
Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem.
Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44.
I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35.
II Filja Administracji: Łódź, Nowowiejska 15. Telefon 34-97.

Sesja parlamentu 28 b. m.?

Warsz. spr. parl. „Wiad. Codz.”
(Gr.) telef.:

Marszałek sejmu, p. Rataj, złożył wczoraj wizytę prezesowi ministrów, Marszałkowi Piłsudskiemu, w Belwedrze. Wizyta trwała przeszło pół godziny.

Wkrótce potem rozeszła się pogłoska, że p. Prezydent Rzeczypospolitej ma zamiar zwołać zwyczajną sesję budżetową sejmu i senatu na czwartek 28 b. m.

Jen. Litwinowicz wice- ministrem przemysłu i handlu.

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz.”
(Gr.) telef.:

W sferach wojskowych kursują pogłoski o bliskim powołaniu dwu wybitnych oficerów do cywilnej służby państwowej.

Gen. Litwinowicz, szef departamentu przemysłu wojennego min. spr. wojskowych ma objąć stanowisko wiceministra przemysłu i handlu.

Pułkownik korpusu kontrolerów Bancer, szef oddziału kontroli budżetu ma zostać dyrektorem biura komitetu ekonomicznego rady ministrów.

O energiczną walkę z drożyzną i bezrobociem

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz.”
(Gr.) telef.:

Minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, wystosował do wojewodów i starostów okólnik, w którym za rządu większą dyscyplinę w podwładnych urzędach i żąda energicznej walki z drożyzną i bezrobociem.

Zamordowanie dostojnika sowieckiego w pociągu.

LONDYN, 10.10. Z Moskwy donoszą, że głośnego członka sowieckiego komitetu wykonawczego i czeszy czajki niewskiego znaleziono zamordowanego w przedziale wagonu pociągu kurjerskiego, kursującego między Sewa stopolem a Moskwa.

Newski wioził bardzo ważne dokumenty tajne z charkowskiej czerezwyczajki.

Badjan jedzie do Paryża.

PARYŻ, 8. 10. (A. W.) Wskutek interwencji odnośnych czynników, rząd francuski cofnął swój zakaz, który dotyczył nieprzekraczania granic Francji przez znanego b. komunistę Badjana.

W związku z tem Badjan w czasie najbliższym przybędzie do Paryża. Przewiedzić on tu będzie w dalszym ciągu akcję przeciwko sowietom.

Kobieta przewodniczy kon- forencji konserwatystów.

LONDYN, 10. (PAT) Tegorocznej konferencji stronnictwa konserwatywnego w Scarborough poraz pierwszy przewodniczy kobieta Karolina Bridgeman, żona lorda Bridgemana, pierwszego lorda admiralicji.

Rząd wypowiada wojnę drożyznie.

Wywiad z ministrem przemysłu i handlu

Wobec walki o niski poziom cen, jaką rząd prowadzi i krytyki w związku z tem w prasie zwróciliśmy się do p. ministra przemysłu i handlu, inż. E. Kwiatkowskiego, o wypowiedzenie w sprawie walki z drożyzną swego poglądu.

W uprzejmej odpowiedzi p. minister zaznaczył co następuje:

Trudnego zadania nie można rozwiązywać szablonowo.

Walka o obniżkę cen — jak uczy nas doświadczenie wielu państw — nie jest sprawą ani prostą, ani łatwą. W walce tej, posiadającej tak do nieskończoności znaczenie dla całokształtu życia gospodarczego — zastosowanie jakiejś szablonowej metody — jest zupełnie bezcelowe. W różnych wypadkach — i metody walki muszą być zróżniczkowane.

Rząd obecny, kontynuując i rozwijając prace poprzedniego rządu prof. Bartla, rozszerza i pogłębia stale działalność w dziedzinie walki o niski poziom cen. Poziom ten jednak uzależniony jest od szeregu czynników ekonomicznych, wbrew logice faktów ekonomicznych nie może być za trzymany na zupełnie dowolnej wysokości. — W szeregu artykułów pierwszej potrzeby jesteśmy i obecnie jednym z najtańszych państw w Europie. Nie mniej jednak istnieje w tej dziedzinie szereg zjawisk chorobliwych, dociągania lub przeciągania cen ponad parytet gospodarczy Polski lub nawet ponad parytet światowy.

Z temi zjawiskami należy oczywiście walczyć wszystkimi skutecznymi metodami.

Walkę tę — dość wszechstronną — rząd prowadzi z całą energią, choć nieraz walka ta w formach zewnętrznych się nie przejawia.

Tak więc walką z drożyzną jest usiłowanie rządu, by produkcję zapewnić pełne obciążenie jej warsztatów pracy.

W tym bowiem tylko wypadku fabryki mogą produkować tanio. Sze reg ulg lub pomocy (np. zwrot cła przy eksporcie) — zastosowanych ostatnio dla przemysłu żelaznego, ma szynowego i włókienniczego — ten cel miało na oku.

Formujemy obecnie biuro badania cen, które sięgnie zupełnie głęboko, do samych podstaw drożyzny produkcji, wskaże diagnozę, na podstawie której będzie można ustalić metody leczenia.

Rola importu zagranicznego.

W wypadkach jęskrawego wybuchania cen — organizujemy obecnie import z zagranicy. Organizujemy go zaś w ten sposób, by równocześnie znaleźć kompensacyjny eksport, t. j. tak, by w miarę możliwości utrzymać równowagę bilansu handlowego. Tak np. postępujemy obecnie w sprawie walki z drożyzną tłuszczów i sądzimy, że niebawem uda się nam obniżyć ceny w tej dziedzinie.

Rezerwy zbożowe regulato- rem cen.

Następnie przygotowujemy sprawę organizacji skupu zapasów zboża dla wielkich ośrodków, jak np. Warszawa i Zagłębie węglowe. Dwa elewatory warszawskie są już zremontowane, dalsze dwa poddane zostaną remontowi niebawem. Pracujemy też nad stworzeniem możliwości kredytowych dla zgromadzenia większych zapasów zboża.

Dotychczasowe sukcesy.

Co zdobyło na wielkich producentach?

Z cenami wielkich producentów — przeprowadziliśmy kampanję nieraz tak silną, jakiej nikt dotąd nie odważył się podjąć. Zatrzymaliśmy podwyżkę produktów naftowych, nie dopuściliśmy do podwyżki cen żelaza, a dla dostaw kolejowych uzyskaliśmy ostatnio pewną obniżkę, zatrzymaliśmy my ceny węgla dla kolei na niskim poziomie, a wszelką podwyżkę uzależniliśmy od natychmiastowej podwyżki taryfy, dwukrotnie zmusiliśmy „węgiel” do cofnięcia już dokonanych podwyżek, utrzymaliśmy cenę cukru etc. etc.

Piłsudski przeciwko demonstracji antylitewskiej.

Warsz. spr. parl. „Wiadom. Codz.”
(Gr.) telef.:

Dowiadujemy się, że na jednym z dotychczasowych posiedzeń rady ministrów część członków gabinetu związanych szczególnie z Wileńszczyzną zamunikowała, iż ludność Ziemi wileńskiej i kowieńskiej ma złożyć w krótkim czasie na ręce szefa gabinetu szereg petycji opatrzonych setkami tysięcy podpisów. Petycje te domagają się od rządu polskiego wkroczenia, które-

by miało na celu zmianę stosunków Litwy kowieńskiej do Polski.

Stanowisko to

nie spotkało się atoli z aprobatą ani premiera Marszałka Piłsudskiego, ani też ministra spr. zagranicznych Zeleskiego.

Jest więc pewnem, że akcja zmierzająca do tego rodzaju manifestacji zostanie zaniechana.

Przeciw nienormalnej wy- sokosci cen w detalu.

Obecnie ministerstwo spraw wewnętrznych podejmuje — na podstawie przygotowań, poczynionych przez ministerstwo spr. wewn. — walkę z drożyzną cen w detalu. Tu bowiem tkwią nieraz największe anomalje. Gdy bowiem np. — wedle dat Urzędu statystycznego — cena mąki w Warszawie jest jeszcze najniższą ze wszystkich stolic europejskich — to np. cena chleba jest tu najwyższą. To też w programie na dalszą metę właśnie w ostatnich miesiącach opracowano budowę wielkich, mechanicznych piekarni, budowę rzeźni, chłodni, oraz program kredytów dla wykonania tych wielkich zadań.

Oczywiście, że prace nasze w tej dziedzinie nie wyczerpały wielu teoretycznych możliwości, należy jednak zawsze pamiętać — w jakich warunkach zadania swe realizować musi rząd. Zresztą, jak wspomnieliśmy, nie wszystkie koncepcje walki z drożyzną — wydają rezultaty dla konsumentów i dla całokształtu życia gospodarczego państwa pozytywne.

Wilhelm — narazie nie wraca do Niemiec.

PARYŻ, 10.10. (PAT). Jak podaje „Le Matin” dobrze poinformowane koła niemieckie oświadczają, iż wiadomość o powrocie byłego cesarza Wilhelma do kraju jest nieuzasadniona, Niemcy bowiem wiedzą, iż pociągnęłoby to za sobą poważne protesty i mogłoby zahamować prowadzone obecnie rozmowy dyplomatyczne.

Według „Petit Journal”, państwa sprzymierzone mogłyby w razie potrzeby przypomnieć Holandji złożone przez nią w swoim czasie oświadczenie, iż zmiana miejsca pobytu byłego cesarza może spowodować przykre następstwa.

Herriot rezygnuje.

PARYŻ, (AW). W kołach radykalno socjalistycznych potwierdzają wiadomość, że Herriot zamierza złożyć kierownictwu partii i zrezygnować z ponownego wyboru. Najwięcej szans na objęcie kierownictwa partii mają, według niektórych pism paryskich Callieax i Malvy.

Znów „latające trumny”.

WILNO, 10.X. (AW). Dziś, dnia 10 października 26 r. podczas lotów propagandowych, nastąpiła tutaj katastrofa lotnicza. Motor jednego z aparatów podczas lotu odmówił posłuszeństwa i aparat z wysokości kilkuset metrów spadł na ziemię rozbijając się do szczętków. Z pod szczątków samolotu wydobyto porucznika Witłera Witolda, który poniósł śmierć na miejscu i kaprala Jabłońskiego, który odniósł ciężkie rany.

POLSKA WOBEC SOJUSZU ROSYJSKO-LITEWSKIEGO.

Co mówi o tem minister Zalewski?

Jeden z dziennikarzy miał następujący wywiad z ministrem spraw zagranicznych Zalewskim w sprawie traktatu rosyjsko-litewskiego:

Na wstępie pragnę dać wyraz przekonaniu, iż przecenianie doniosłości tego nowego aktu rządu kowieńskiego i rządu związkowego nie jest usprawiedliwione.

Nie może on bowiem w niczem zmienić istniejącego stanu prawnego, gdyż w swej treści jest niczem więcej jak ponownym powtórzeniem niepoważnego nieuznania przez rząd kowieński decyzji rady ambasadorów w kwestji, t. zw. sporu terytorjalnego polsko-litewskiego.

— O ile sobie przypominam decyzja owa była powzięta przez radę ambasadorów za zgodą Litwy?

— Nietylko za zgodą. Rząd kowieński zwrócił się z prośbą do konferencji ambasadorów, by mocarstwa zechciały zadecydować o losie terytoriów spornych, zgodnie z prawem, jakie daje im art. 87 Traktatu Wersalskiego.

Deklarację w tym kierunku złożył delegat rządu kowieńskiego Naruszewicz na posiedzeniu Ligi Narodów w dniu 13 stycznia 1922 r., składając ją również Radzie Ligi na piśmie.

Podobne oświadczenie złożył na posiedzeniu Rady Ligi w dniu 17 marca 1922 r. Sidzikauskas. Wreszcie 18 listopada 1922 r. p. Galwanauskas, jako

prezes rady ministrów Litwy Kowieńskiej oraz minister spraw zagranicznych, wystosował do p. Poincaré, prezesa konferencji ambasadorów notę, w której prosi konferencję o ustalenie granicy wschodniej.

Będąc w posiadaniu analogicznej noty rządu polskiego z dn. 15 lutego 1923 r., Wielka Brytania, Francja, Włochy i Japonia, w charakterze wielkich mocarstw sprzymierzonych, sygnatariuszy Traktatu Wersalskiego rozstrzygnęły spór terytorjalny między Polską a Litwą, w sposób definitywny i dla obydwu stron obowiązujący.

Nie będąc zadowolony z tej okazji, rząd kowieński uważał za właściwe uznać, iż Litwa znajduje nadal w stanie wojny z Polską.

Stworzony został w ten sposób je dny w świecie przykład trwającej przez szereg lat rzekomej wojny bez wojny, wojny, że tak ją nazwę jednostronnej, albowiem Polska uważa się za będącą w stanie pokoju z Litwą. Skutki takiego paradoksalnego stanu rzeczy bynajmniej nie pokrywają się z interesami Litwy.

I można się tylko dziwić, iż rząd kowieński stawia Litwę w tak niezręczną i niebezpieczną sytuację na terenie międzynarodowym. Czyniąc ją objektem, a nawet igraszką w rękach pewnych mocarstw, uważających Litwę dla

celów własnej polityki, rząd kowieński nie może przecież nie zdawać sobie sprawy, iż na przyjęciu i realną pomoc ze strony tych przyjaciół liczyć nie może.

Dlatego też głęboko jestem przeświadczony, iż naród litewski myśli inaczej niż jego odpowiedzialni politycy, i że ci politycy nie odzwierciedlają aspiracji i nie reprezentują interesów swego narodu.

Istnienie Litwy związane jest ściśle i nieodłącznie z istnieniem Polski.

Ta młoda republika narodziła się i może się rozwijać tylko w cieniu swej polskiej sąsiedki. I to nietylko pod względem politycznym.

Litwa gospodarczo z trudem wytrzymała może bez Polski i jeżeli dzisiaj stanęła ona wobec niezmiernie trudnej sytuacji, prawie nad brzegiem bankructwa, jest to naturalnym wynikiem paroletniego uporu rządu kowieńskiego udawania wojny z Polską.

— Czy pan minister zajmie oficjalne stanowisko względem Sowieć w powód tej umowy?

— Oczywiście.

Jednakże tu sprawa przedstawia się nieco inaczej.

Z Rosją mamy uregulowane stosunki dyplomatyczne i na tej drodze będzie ona w najbliższym czasie poinformowana o naszym stosunku.

UROCZYŚCI LOTNICZE W STOLICY.

WARSZAWA, 10 X. Dziś rozpoczął się trzeci tydzień lotniczy, zorganizowany przez zarząd główny Ł. O. P. P.

O godz. 10 rano odbyło się w katedrze św. Jana nabożeństwo, które celebrował ks. biskup połowy wojsk polskich Gall w asystencji liczego duchowieństwa.

Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele rządu, delegacje stowarzyszeń i organizacji, władze Ł. O. P. P., przedstawiciele prasy i t. p.

O godz. 12 w sali sesyjnej rady miejskiej odbyła się uroczysta akademia lotnicza, którą zaszczycił swą obecnością pan Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki. Na akademję przybyli przedstawiciele rządu z ministrem spraw zagranicznych Zalewskim, min. spr. wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski, min. przem. i handlu Kwiatkowski oraz ministrem sprawiedliwości Mysztowiczem na czele. korpus dyplomatyczny, szef

francuskiej misji wojskowej generał Charpey, wojskowy attache angielski pułk. Clayton, attaches wojskowi Szwecji, Rumunii, przedstawiciele prasy oraz zaproszeni goście.

O godz. 12.10 przybył pan Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki w towarzystwie szefa kancelarii cywilnej p. Cara, adjutanta generalnego pułk. Zahorskiego oraz adjutantów rotm. Jurgielewicz i kpt. Nagórskiego. W chwili, gdy Prezydent wszedł na salę, orkiestra odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”, którego obecni wysłuchali, stojąc.

Pierwszy przemawiał prezes rady miejskiej, senator Baliński, który w serdecznych słowach powitał pana Prezydenta Rzplitej i przybyłych gości.

Dalsze przemówienia wygłosili prezes LOPP Ponikowski, pułk. Rajski oraz p. Jerzy Falkiewicz w imieniu młodzieży.

Członkowi naszemu p. MOJŻESZOWI LIPSZYCOWI z powodu śmierci

O J C A

Jego, składa wyrazy szczerzego współczucia

Ż. S. G. S. „Hakoah”.

Rozpoczęcie „Tygodnia Lotniczego.”

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Łodzi oraz na terenie całego województwa „Tydzień Lotniczy”, zorganizowany ruchliwie przez komitet łódzki LOPP z mec. Błykiem, jako prezesem na czele. W katedrze celebrował nabożeństwo J. E. Biskup Tymieniecki, a udział wzięli w niem wybitni artyści z p. Olecką i prof. Wilkomirskim na czele oraz chór katedralny.

W południe ciekawą prelekcję o znaczeniu lotnictwa współczesnego wy-

głosił w sali kinoteatru major st. g. Ci-ba. Po odczycie odbył się koncert orkiestry wojsk.

O godz. 1 po poł. przyjechało na wymoszczonym sianem wozie drabiniastym „krakowskie wesele”, podczas którego biorący w nim udział artyści i artystki kwestowały w lokalach, restauracjach i t. d. Recytację okolicznościowych poezji w teatrach zakończył pierwszy dzień „tygodnia lotniczego”.

Wczorajsze święto młodzieży T. U. R-owej.

W dniu wczorajszym młodzież Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego obchodziła swoje doroczne święto. W sobotę wieczorem w trzech punktach miasta, na Bałutach, Włodzie i Chojnach odbył się capstrzyk orkiestr robotniczych. Wczoraj o godz. 10-ej rano odbyła się zbiórka na Pl. Dąbrowskiego, poczem został sformowany pochód który ulicami Narutowicza, Piotrkowską i Konstytucyjną podążał na groby poległych bojowników o wolność z roku 1905, gdzie okolicznościowe przemówienia wygłosili inż. Holcgreber i St. Nowiński.

W ciągu dnia odbyły się lotne wiece młodzieży na których przyjęto rezolucje.

RADJO.

Na dn. 11.X.

Warszawa, fala 480 m. 15.00—15.15. Komunikat gospodarczy, 17.00—17.25. Odczyt p. t. „Konkurs genewski na gmach Ligi Narodów” wygl. p. Jerzy Sosnowski. 17.30 — 18.55 Koncert popołudniowy z udziałem Salomei Rutkowskiej (śpiew), Romany Wrągi (art. op. warszaw.) i Ludwika Ursteina (akomp.), 19.00—19.25 XX ta lekcja elementarnego kursu języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny, 19.30—10.45 Komunikat rolniczy, 19.55—19.55. Nadprogram „Rozmaitości” 19.55—20.25 Odczyt p. t. „Źródła sztuki” wygl. p. Lech Niemcewicz, (dział Historia sztuki), 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Wieczór operowy.

Rzym, fala 425 m. 21.25—Koncert wokaleo muzyczny.

Zurych, fala 518 m. 20.00 — Koncert fortepianowy.

Wiedeń, fala 581 m. 20.05 — Wieczór muzyki rosyjskiej.

Zezwolenia na radioaparaty.

Według nowych przepisów wydanych przez min. przem. i handlu, upoważnienia (zezwoleństwa) na zakup, zezwolenie i eksploatację prywatnych radio-stacji odbiorczych, wydaje obecnie w Łodzi tylko urząd telegraficzny. (e)

Posiedzenie zarządu gminy żydowskiej.

Wczorajsze posiedzenie zarządu gminy żydowskiej, pierwsze po ferjach świątecznych, miało przebieg bardzo burzliwy.

Po zagajeniu posiedzenia przez wiceprezesa p. Bergiera członek zarządu p. Zelmanowicz „Bund” zainterpelował prezydium w sprawie licytacji, przeprowadzonej u pewnego rzemieślnika żyd. w naszym mieście za nie wniesienie w porę opłaty etatowej na rzecz gminy.

Wiceprezes p. Bergier oświadczył iż zrzuci on z siebie odpowiedzialność za przeprowadzoną licytację twierdząc że w tej sprawie powinien dać wyjaśnienie prezes komisji odwoławczej p. Russ.

Pan Russ sprowokowany przez p. Bergiera, oświadczył, iż licytację przeprowadzoną wskutek nieporozumienia.

Następnie odczytano list władzy nadzorczej do zarządu gminy. W liście tym władza nadzorcza porusza sprawę zalegania przez gminę w piatach pensji urzędnikom biurowym i domaga się nie czerpania żadnych innych wydatków dopóki uposażenia dla urzędników nie będą całkowicie spłacone.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego.

Na pierwszym punkcie znajdował się wniosek p. Zelmanowicza (Bund) aby korespondencja wewnętrzna reprezentacji gminnej była prowadzona w języku żydowskim. Nad tym wnioskiem wyłoniła się ciekawa dyskusja.

Pa Hoffman (sjonista-rzemieślnik) zgodził się w zasadzie z wnioskiem p. Zelmanowicza, dodał jednak poprawkę, aby korespondencja odbywała się również w języku hebrajskim.

Pan Wojdylawski (Aguda) oświadczył iż nie przywiązuje on do tej sprawy zbytnej uwagi. Nie należy zresztą do zwolenników języka żydowskiego. Można bowiem być religijnym Żydem, a prowadzić korespondencję gminy w języku polskim.

P. p. Zelmanowicz (Bund) i adw. Wajcman protestują przeciwko lekceważeniu całej sprawy przez „Agudę”.

Głos zabiera poseł Minberg „Aguda”. Oświadcza on, iż nie zgadza się z wywodami swego towarzysza partyjnego p. Wojdylawskiego. Mówca protestuje jedynie przeciwko „zmonopolizowaniu” języka hebrajskiego przez sjonistów i zaznacza, że również „Aguda” domaga się wprowadzenia korespondencji gminy w języku hebrajskim, jak to też w językach żydowskim i polskim.

Posel Minberg proponuje jednak odesłać wniosek do komisji regulaminowej.

Adw. Wajcman „Folkista” oświadcza iż będzie głosował przeciwko językowi hebrajskiemu.

P. Zelmanowicz domaga się natychmiastowego głosowania nad jego wnioskiem.

Przy głosowaniu przyjęto jednak wniosek posła Minberga.

Zasadniczą tą sprawą będzie w ten sposób znowu pogrzebana.

Następnie omówiono drugi wniosek p. Zelmanowicza, aby w lokalu gminy utworzono czytelnia publiczną.

P. Wojdylawski „Aguda” zaznacza, iż niema nic przeciwko utworzeniu czytelnia, pod czytelnią jednak rozumie on wieczorowe kursy talmudystyczne oraz zaprowadzenie księgozbioru talmudu.

Większością głosów „Agudy” uchwalono jednak sprawę tę odczytać. W końcu wiceprezes p. Bergier zakomunikował, że zakład dla umysłowo chorych przy ul. Wesołej znajduje się w krytycznym stanie ekonomicznym.

Na wniosek p. Hoffmana wyłoniono specjalną komisję celem zaopiekowania się sprawami zakładu dla umysłowo chorych.

ZWIEDŹ

WYSTAWĘ GOSPODARSKO-HYGJENICZNĄ W ŁODZI

AL. KOŚCIUSZKI 73, 75, 77

„Targ Rzemieślniczy”.

WEJŚCIE 1 ZŁOTY.

AL. KOŚCIUSZKI 73, 75, 77

„Targ Rzemieślniczy”.

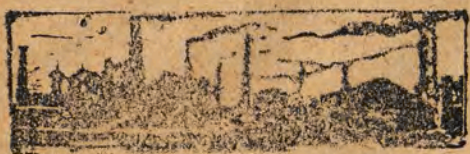
WEJŚCIE 1 ZŁOTY.

Czytajcie, prenumerujcie i rozpowszechniajcie „WIADOMOŚCI CODZIENNE”

Październik

Poniedziałek
3 CheszwanWschód
słońca
n.Zachód
słońca

17 m. 52



Wielki wiec sjonistyczny.

Komitet szklowy w naszym mieście urządza jutro, we wtorek dn. 12.X. o godz. 8.30 w cz. w sali filharmonji wielki wiec pod t. „Droga do Sjonizmu“.

Przemawiać będzie p. poseł I. Grynbaum z Warszawy.

Ze względu na temat jako też na osobę prelegenta, wiec wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokich warstw społeczeństwa narodowo-żydowskiego.

Pozostałe bilety są do nabycia w Biurze Organizacji Sjonistycznej (Cegielniana 4), w „Hachudacie“ (Sienkiewicza 3-5) i u p. Ch. M. Guryna.

Posiedzenie rady miejskiej.

Po dłuższej przerwie posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek dn. 14 b. m.

Na porządku dziennym debaty budżetowe.

Radni żydowscy interpelować będą magistrat z powodu nieprzyznania subsydjum ani jednej szkole żydowskiej. (b)

Nowe przepisy dla ubezpieczonych.

Zarząd kasy chorych obecnie zajmuje się tworzeniem nowych przepisów dla ubezpieczonych w kasie chorych.

Sprawa ta była tematem obrad na ostatnim posiedzeniu kasy, a będąc znów omawiana na następnym, w środę bieżącego tygodnia. (b)

Robert Casadesus w Łodzi.

Pierwszy cykl „mistrzowskich koncertów“ składający się z sześciu koncertów zbliża się szybko, gdyż w czwartek dnia 14 października odbędzie się w Filharmonji już 5 ty, na którym wystąpi znakomity pianista Robert Casadesus, którego sława obecnie rozbrzmiewa po całym świecie. Robert Casadesus jest francuzem i pochodzi ze znanej rodziny muzyków — jest posiadaczem wiele pierwszych nagród i jest bezsprzecznie wybitną indywidualnością muzyczną. Robert Casadesus nie tylko opanowuje instrument technicznie, lecz posiada wyjątkowy ton i nadzwyczajną ekspresję.

Oskarżony przez zredukowanych urzędników.

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę z oskarżenia naczelnika więzienia w Tomaszowie Włodzimierza Kubiewicza o nadużycia służbowe.

Okazało się, że cała sprawa po wstała na tle zemsty części persone lu więziennego, usuniętego przez p. Kubiewicza za karygodne przewinie nia służbowe.

Sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego w Tomaszowie odnośnie do nadużyć służbowych i uznał go winnym tylko bezczynności władzy przy kontrolowaniu pracy więźniów, za co skazał go na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania wyroku na 2 lata. (b)

W środę decyzja w akcji włóknarzy.

Interwencja rządu nieodzowna.

Jak już donosiliśmy, związki zawodowe, po bezwzględnej konferencji u inspektora pracy, wysłały pismo do ministra pracy, w sprawie przyznania podwyżki pięcioprocentowej również majstrom i pracownikom umysłowym. Ponieważ i usiłowania wicewojewody Ossolińskiego okazały się daremne, na środę zwołane zostały posiedzenia komitetów wykonawczych związków, przy czem zapadnie uchwała strajkowa, o ile do tego czasu rząd nie wpłynie na zmianę stanowiska przemysłowców.

Tego dnia wieczorem odbędzie się zebranie delegatów fabrycznych, którzy zaakceptują decyzje komitetów wykonawczych.

Co do terminu ewentualnego strajku, to trzymany on jest w tajemnicy, by jego wybuchem zaskoczyć przemysłowców. (b)

Sensacyjna interpelacja radziecka.

Tym razem pod adresem prezydenta.

Jak się dowiadujemy, na czwartkowym posiedzeniu rady miejskiej zgłoszona zostanie pod adresem prezydenta Cynarskiego sensacyjna interpelacja przez radnych z opozycji.

Interpelanci domagają się będą wyjaśnienia, na jakiej zasadzie prezydent przyjął w imieniu miasta protektorat nad wystawą higieniczno-gospodarską, która jest zwykłą imprezą dochodową kilku prywatnych osób, wykupujących na ten cel zwykły patent.

Równocześnie interpelanci domagają się bądą od wiceprezydenta Groszkowskiego wyjaśnienia, dlaczego impreza ta zwołana została od podatku miejskiego od widowisk.

Trzeba zaznaczyć, że to samo miało miejsce w Częstochowie, gdzie radni domagali się ustąpienia prezydenta miasta za to samo wykroczenie, szczególnie, gdy się okazało, że wystawa ta to impreza dochodowa, a nawet wartość jej okazała się wątpliwą. (b)

Otwarcie wystawy GOSPODARSKO-HYGJENICZNEJ.

W dniu wczorajszym o godz. 11 przed poł. odbyło się uroczyste otwarcie wystawy gospodarsko-higijenicznej w Łodzi.

W uroczystości otwarcia m. in. wzięli udział wicewojewoda dr. Ossoliński z sekretarzem osobistym Rosickim, naczelnik wydziału handlu wewnętrznego ministerstwa przemysłu i handlu A. Siebeneichen, dow. O. K. IV. gen. Ledóchowski, prezydent miasta Cynarski i wiceprezydent inż. Wojewódzki, wiceprezisi rady miejskiej dr. Garliński i dyr. Wolczyński, prezes izby skarbowej Towarnicki, kurator Owiński, komendant okr. pol. państw. insp. Wizimirski, naczelnik wydz. zdrowia urz. wojew. dr. Skalski oraz przemysłowcy inż. Bajer, ławnicy magistratu Hajkowski i Muszyński, wicedyrektor zarz. m. Kalinowski, konsul Scheibler, szereg osobistości, przybyłych na uroczystość z Warszawy i z prowincji, przedstawiciele zrzeszeń gospodarczych, kulturalnych i społecznych, sfer handlowych i przemysłowych, prasy i t. d.

Zebranych powitał, jako prezes komitetu honorowego, p. prezydent Cynarski, który, dziękując zebranim za przybycie na uroczystość, zaznaczył w swym przemówieniu m. in., że jest to pierwsza w Łodzi od lat 15 wystawa tego rodzaju, oraz wskazał na pożyteczność wystawy. W zakończeniu p. prezydent zaprosił sekretarza generalnego komitetu, dyr. Drozdowskiego do przed-

stawienia zebraniem historii wystawy.

P. dyr. Drozdowski opisał pokrótce dzieje powstania wystawy gospodarsko-higijenicznej w Łodzi.

Z kolei zabrał głos p. naczelnik Siebeneichen, który imieniem ministerjum dziękując magistratowi za podjęcie inicjatywy w kierunku urządzi- nia wystawy, podkreślił doniosłą rolę, jaką wystawy i targi odgrywają w życiu ekonomicznym państwa, poczem dokonał otwarcia wystawy w imieniu p. ministra handlu i przemysłu, przecinając symboliczną wstęgę białą czerwoną u wejścia. Po poświęceniu wystawy przez ks. Bączka nastąpiło zwiedzanie przez przedstawicieli władz i zaproszonych gości, oprowadzanych przez dyrektorów tow. „Wystawy Pol- skie“ pp. Drozdowskiego i Garanowskiego.

Wystawa zgrupowana jest w kilku miejscach, pawilonach i kioskach w gmachu „Targu Rzemieślniczego“ przy Al. Kościuszki 73, powiększonym o nowowzniesioną, wielką halę wystawową o 800 metrach kw. po wierzchni i obejmuje ekspozycję z dziedziny produkcji przemysłu spożywczo- go, higieny, kosmetyki, gospodarstwa domowego i t. p., szereg pawilonów firm przemysłu włókienniczego, państw. zakładu badania żywności, kasy chorych, wydziałów zdrowotności publicznej oraz statystycznego ma- gistratu m. Łodzi i in.

Teatr Miejski.

Dzisiaj po raz przedostatni na przedstawieniu wieczorowym potężny dramat Stefana Żeromskiego „Róża“ po czechach popularnych.

Jutro, wtorek, w dalszym ciągu przezabawny „Cały dzień bez kłama- stwa“.

Egon Petri osiedli się w Zakopanem.

Jak się dowiadujemy, p. Egon Petri znakomity wirtuoz-pianista, spędzający zwykle wakacje w Zakopanem, zakupił tam przed niedawnym czasem parcelę i zamierza na niej wznieść własną willę.

Tem samym p. Egon Petri stanie się odtąd obywatelem zakopiańskim.

Teatr Popularny.

Dzisiaj wieczorem poraz dwunasty, zapelniająca co wieczór po brzegi widownię, pełna świetnych i ciekawych momentów sztuka Michaelisa „Wesele podczas rewolucji“.

W środę po południu w stylowej wystawie dla młodzieży szkół średnich „Barbara Radziwiłłówna“, sztuka historyczna Felińskiego. Rozbudo- wa sceny i reżyserja Gwidona Trzydar-Rakowskiego, który przed spektaklem wygłosi odczyt o Felińskim, dadzą sztuce należyty poziom.

Sensacyjne porażki Warszawy.

Poznań—Warszawa 3:1
(3:1)

Warszawa, 10.X. Dzisiejsze spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacyjnymi zespołami Poznania i Warszawy zakończyło się wypracowaniem zwycięstw Poznania w stos. 3:1. Mecz powyższy rozgrywano o puchar Warszawskiej Gazety Porannej. Do przerwy przy grze równej udaje się Warszawie ze strzału Junga prowadzić. W II-iej połowie natomiast dzięki pięknym akcjom Poznania zdobywają goście trzy bramki przez Stalińskiego—dwie i Szmigłaka. W drużynie stołecznej wyróżnił się Loth i Miączyński, u miejscowych zaś trio obronne, Spojda i Staliński.

Górny Śląsk — Warszawa
6—2 (4—1)

Katowice, 10.X. W zawodach międzymiastowych Górny Śląsk — Warszawa zwycięża drużyna górnośląska wycokocyfrowo w stos. 6:2 (4:1). Miejscowi przewyższali jędnastkę stołeczną, na zwycięstwo przeto w zupełności zasłużyli.

Wisła—Pogoń (Lwów) 4:2
(2:1).

Onegdajsze zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Wisły, aczkolwiek nie w tak wysokim stosunku, jakby z przebiegu gry należało się spodziewać. Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. Wisła bez Adamka i Balcera oraz Kaczora, Pogoń zaś bez Kuchara, Hankego i Szubakiewicza, Giebartowskiego zastąpił równorzędny mu Mauer, który całkiem dobrze spełnił swe zadanie.

Gra bardzo interesująca i cały czas żywa, należała do paury a częściowo i po pauzie do Wisły, która nie wykorzystała wielu sytuacji podbramkowych.

Bramki strzelili dla Wisły Reymann I (2) oraz Czulak i Kowalski po jednej, dla Pogoni zaś dr. Garbień oraz jedna „samobójcza“. Na wyróżnienie zasługują z Pogoni przede wszystkim Batsch i dr. Garbień oraz Olearczyk; z Wisły zaś Skrnkowicz, Kotlarczyk i Czulak. Sądziował p. Landwirth.

Dzisiejszy mecz rewanżowy przyniósł nierozstrzygnięto 0:0.

Mecz lekkoatletyczny Warszawa—Poznań.

Poznań, 10.X. — W odbytych w dniu dzisiejszym zawodach lekkoatletycznych Warszawa bije Poznań w stosunku 50 i pół—40 i pół.

R. T. S. „Widzew“ —
Ł. K. S. 5 — 3 (2—1).

Turyści — Union
6—1 (4—0).

Mistrzostwo kl. „C“

Ł. K. S. III—Sokół (Zgierz)
3—1 (3—1).

Rudzkie T. S. G.—Hakoah
4—3 (1—1).

P. T. C. — Szturm
4—2 (2—0).

Ł. K. S. II — Orle (Zgierz)
4—0 (3—0).

Polska-Norwegja 4:3 (0:1)

Polska-Norwegja 4:3 (0:1).

Oslo, 10.X. W rozegranym w Oslo spotkaniu między państwowym reprezentacja Polski odnosi zasłużone zwycięstwo nad jedenastką Norwegji w stosunku 4:3. Do przerwy prowadzi Norwegja 1:0. Bramki dla Polski uzyskuje Kałuża i Balcer po dwie. Gra nadzwyczaj interesująca zafomadziła na widowni przeszło 15 tysięcy widzów.

Piłka nożna zagranicą.

Praga, 10.X. Slavia—Vasas 7:2 (2:0), DFC—BAC 4:2.
Budapeszt 10.X. Hungaria—DFTB 2:2, III Ker.—Ujpesti 2:2. Budapeszt komb.—Victoria Žižkov 3:1 (1:1).

Austrja-Szwajcarja 7:1 (4:0)

Wiedeń, 10.X. W zawodach między państwowych reprezentacja piłkarska Austrii bije wysokocyfrowo mistrza Europy w stos. 7:1. Publiczności 15 tysięcy. W czasie zawodów padał ulewny deszcz.

W czasie przerwy pogromca Nurmiego Peltzer próbował pobić rekord światowy na 1060 mtr. Próba się nie powiodła, gdyż Peltzer osiągnął czas 2 m. 32 sek.

Praga—Paryż 3:2.

Paryż, 10.X. Mecz międzymiastowy Praga—Paryż przyniósł nieznaczne zwycięstwo prażanom w stos. 3:2.

Piłka nożna w kraju.

Kraków, 10.X. Wawel—Jutrzenka 2:2, Zwierzyniecki—Wiktorja (Sosn) 7:2 (2:1).

Lwów, 10.W. Lechja—Hasmonea 2:1 (0:0), AZS—Vist 3:1. AZS przechodami do kl. A. Polonja—ŁKS 3:1.

Warszawa, 10.X. Orkan—Gwiazda 5:3, Pogoń—Hozomir 8:0.

I kobiety wytrzymują maraton!

W wielkim biegu maratońskim Windsor—Londyn wzięła udział panna Piercey, która pokryła cały dystans w doskonałym czasie 3 godz. 40 m. 23 sek. Dystans wynosił około 40 klm. (w)

Ujęcie niebezpiecznych złoczyńców.

Przed kilku dniami we wsi Kuleje, woj. łódzkiego dokonany został bestjałski napad na b. wywiadowcę policji Stanisława Zwolińskiego. Sprawców napadu było czterech, których napadnięty znał dobrze jako zawodowych przemytników. Gdy Zwoliński próbował uciec jeden ze złoczyńców doskoczył do niego z rewolwerem w rękę i wystrzeliwszy cztery razy w powietrze, kazał swym towarzyszom odprowadzić go do lasu gdzie miał się nad nim odbyć „sąd polowy”. Zwoliński odniósł szereg ciężkich uszkodzeń, przyczem należy zaznaczyć, że zrabowano mu portfel, zawierający kilkaset złotych Ofiara „sądu polowego” znajduje się obecnie w szpitalu. Energiczne poszukiwania policji, która powiadomiona o napadzie, puściła się w pogoń za przestępcami, zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem. Wczoraj zostali ujęci przemytnicy Antoni Bogus, Michał Łebek i Antoni Krawczyk, na których ranny Zwoliński doniósł jako na sprawców napadu.

Czek bez pokrycia.

W listopadzie 1924 r. przybył do Łodzi p. Wincenty Juszkiewicz, zamieszkały w Łęczycy, w celu zakupu towaru. Udał się do p. Jakóba Rafałowicza, zamieszkałego w Łodzi, przy ul. M.-Cegielińskiej nr. 26 i zakupił towary, pokrywając należność czkiem wystawionym rzekomo na Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi płatny dnia 20 listopada 1924 r. na sumę zł. 150.

Bank jednakże pokrycia nie miał gdyż p. Wincenty Juszkiewicz podówczas żadnych wkładów w powyższym banku nie posiadał i do dnia wszczęcia sprawy przeciwko Juszkiewiczowi sumy nie wypłacił.

Sprawa ta była wczoraj tematem obrad w 9 okr. sądu pokoju.

Oskarżony do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że nie wiedział, iż nie było pokrycia w banku.

Sąd postanowił Wincentego Juszkiewicza skazać na grzywnę 50 zł. z za-

miana w razie nieściągalności na karę aresztu przez 2 miesiące, oraz na zapłatę opłat sądowych złotych 50.

Nowy sposób na „protestantów“

W lutym r. b. przybył do sklepu Dawida Pawłowskiego, Piotrkowska 80 niejaki Maurycy Lieber i wybrałszy większą ilość pudełek zawartości około 30 do 40 tuzinów kołnierzyków gumowych spróbował z nimi się ulotnić.

Na wszczęty alarm i stawiany opór przez Pawłowskiego, przybyły oświadczył, iż wobec zaprotestowania wksli awłowskiego, wystawionych za towar, takowy jest jego własnością.

Korzystając z nieuwagi Pawłowskiego przed przybyciem policji Lieber wraz z towarem się ulotnił.

Sprawę tę rozpatrzył sąd pokoju pod przewodnictwem sędziego Roszkowskiego. Wobec niestawienia oskarżonego sąd postanowił sprawę osadzić zaocznie i Maurycyego Liebera skazać na grzywnę 50 ciu złotych z zamianą w razie nieściągalności na karę aresztu przez 7 dni oraz na zapłatę opłaty sądowej zł. 5.—

Dzienniki lewicowe przyznają rację p. Baczewskiemu.

BERLIN, 10.X. (ATE). Dzienniki lewicowe a w szczególności „Vorwärts“ i „Rothe Fahne“ uważają, iż poseł Baczewski miał rację twierdząc, że uchwała komisji narusza prawa konstytucji. „Vossische Zeitung“ zwraca uwagę na ujemne następstwa, jakie mogą mieć dla spraw mniejszości niemieckich incydent z posłem Baczewskim. Jest on jedynym przedstawicielem mniejszości w sejmie pruskim. Wykluczenie go z posiedzenia wzbudza podejrzenie, iż program rządu jest zwrócony przeciwko mniejszościom z zawarciem tajnej klauzuli. „Vorwärts“ konkluduje, iż uchwała komisji i stanowisko sejmku pruskiego w sprawie mniejszości polskich może zaszkodzić mniejszości niemieckiej zagranicą.

Nasz obieg pieniężny.

Dodatnim objawem naszego życia gospodarczego jest stale zwiększająca się wartość naszego obrotu pieniężnego. Najniższa kwota obrotu w r. 1926, biorąc pod uwagę jedynie liczby dotyczące końca miesiąca, wynosiła w dn. 28.II.—792,000,000 złotych. Stopniowo obieg rośnie i w dn. 31.VIII wynosi już 1,007 mil. złotych, w dn. 10.IX—977 mil., a dn. 20.IX—959 mil. złotych. Zmniejszenie to jest przejściowe, gdyż normalnie największy obieg bywa pod koniec miesiąca. Jeżeli np. porównamy liczby z 20.IX i 20 sierpnia, gdy obieg wynosił 933 mil. złotych, to widzimy, że w dn. 20.IX zwiększył się o 26 mil. złotych.

Dodatnio zmieniło się również ukształtowanie banknotów Banku Polskiego, biletów zdawkowych i bilonu. Na 792 milionów w dn. 28.II. bilety Banku Polskiego wynosiły 877 mil., bilety zaś zdawkowe i bilon 415 mil. W dniu zaś 31.VIII. na 1,007 mil. bilety Banku Polskiego wynosiły 560 mil., bilety zaś zdawkowe i bilon 447 mil.

Ciekawe jest przytem, że suma biletów zdawkowych i bilonu w obiegu ma tendencję do zmniejszania się. W dniu 31.VII. wynosiła 470 mil., w dniu 31.VIII.—447 mil., w 10.IX.—434 mil., w 20.IX. zaś 414 mil.

Odrzebanie zabytku z 14-ego wieku w Lublinie.

W Lublinie przy zakładaniu wodociągów w ulicy Święto-Duskiej, koło Krakowskiego Przedmieścia, dokopano się do fundamentów bramy szpitala zbudowanego w 1324 roku. (v)

Kopelman-Holcmanowa

wznowiła lekcje gry fortepianowej
Pańska № 17 m. 2
Godziny przyjęć od 1 do 4 i od 7 do 8

Kinematograf „OSWIATOWY“
WODNY RYNEK (Róg Rokicińskiej). TELEF. 18-26.
DLA DOROSŁYCH! Od wtorku dn. 5 do dn. 11 października r. b.
Pat i Patachon
jako Policjanci Komedja w 8-miu częściach
Następny program: IWONKA.
DLA MŁODZIEŻY: **INDJE**, Kraina baśni i cudów
Obraz w 8 częściach ilustrujący piękno i tajemnice dalekiego Wschodu (Indje i Tybet).
Nad program: Dola Sublokatora Komedja w 2-ach aktach w roli gl. Harold Lloyd

KINO „NOWOŚCI“ Dziś **KINO „NOWOŚCI“**
wstrząsający dramat sensacyjno życiowy w 8 aktach
W roli głównej niezapomniany Dzwonnik z Notre Dame
LON CHANEY
Akcja rozgrywa się w San Francisco podczas trzęsienia ziemi; groza którego, pełna realizmu czyni film ten jednym z najlepszych obrazów sezonu.
UWAGA! Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.
ANONS: W następnym programie MARY PICKFORD.

Dr. med.
STUPEL
12 SZKOLN 12.
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe, Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa). Elektroterapia.
Przyjmuje od 6-9 wieczór
Panie od 12-3 po poł.

KOMUNIKAT.
Aby przyjść z pomocą szerokim masom ludności, udziela się w naszym Biurze codzień z wyjątkiem świąt od godz. 12 do 1 po poł.
Bezpłatnych Porad Prawnych
przez znanego specjalistę dz. Armanda Akerberga.
PIERWSZE w POLSCE
Biuro Informacji Prasowych i Ogłoszeń „BIP“
CEGIELNIANA 40 TELEFON 20 62.

ZAKŁAD DRUKARSKO-LITOGRAFICZNY
B-cia A. i I. HOLCMAN
Łódź, ul. Zawadzka № 7.
WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE
... W ZAKRES DRUKARSTWA ...
szybko, starannie
i po cenach nader przystępnych.
Drukarnia zaopatrzona w najnowsze czcionki.

Wzorowe paryskie Paski-Gorsety
Andrzeja 7, miesz. 8, front.
Hebrajskiego 777 i przedmiotów judaistycznych udziela nauczyciel szkół prywatnych, Rozenfeld, Plac Wolności 6, poprzeczna oficyna. Opłata przystępna. Informacje od 2-4, 6-8.
Zgubiono dowód osobisty wydany w Łodzi na imię Kazimierza Rossal zam. przy ul. Ogrodowej 24. 1504
Ogłoszenia „BIP“a
Cegielińska № 40.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetryowy, jednołamowy (na stronie 10 lamów), w tekście 40 gr. (strona 4 lamy). NADESLANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy. **Prenumerata:** w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł 20 gr. Odsyłanie do domów 30 gr. miesięcznie.